

Biesiadne, Dalej chłopy

Dalej, chłopy, dalej żywo,
Otwiera się dla nas żniwo.
Gdy na stole stoi jadło -
Trzeba wypić, kiej tak padło!
Niech jubilat gospodarzy,
Gospodyni stawę warzy,
My hulaki i nicponie
Bierzmy czary mocno w dłonie!

Hej, ha! Wciórności!
Dzisiaj żaden z nas nie pości!
Kto spraszał gości
Ten otwartą duszę ma.
Hej, ha! Wciórności!
Nie zrobimy mu przykrości!
Dla uprzejmości
Wypijemy aż do dna!

Młóćmy jadło jako snopy,
Cóż to, bośmy to nie chłopy?
Wydoimy te gąsiory,
Których zapas, widać, spory.
Wyczyścimy też piwnice,
Wytłuczemy mu szklanice,
Postrzelamy z kalichloruku
I będziemy tu do wtorku!

Hej, ha! Wciórności!...